

ZDZISŁAW LATOS

ur. 1933; Ludmiłówka



Miejsce i czas wydarzeń	Kraśnik, PRL
Słowa kluczowe	PRL ; zawód nauczyciela ; praca nauczyciela ; klasa pedagogiczna w Kraśniku ; Kraśnik ; kształcenie nauczycieli ; dokształcanie nauczycieli

Zostałem nauczycielem

Kiedy ukończyłem liceum, trzeba było pomyśleć o zawodzie. W tym czasie największym autorytetem był nauczyciel. Tam, gdzie była parafia, to jeszcze był ksiądz, ale w naszej wiosce nie było kościoła. Sytuacja kadrowa po wyzwoleniu na terenie naszego powiatu była bardzo trudna. Część przedwojennych nauczycieli było oficerami rezerwy. Dużo trafiło do niewoli rosyjskiej albo niemieckiej. Część wymordowali Niemcy. Po wyzwoleniu ponad połowa kadry to byli nauczyciele niekwalifikowani. Niektórzy uczyli nawet po siedmiu klasach szkoły podstawowej. Jeśli ktoś przed wojną skończył jedną czy dwie klasy gimnazjum, zaocznie zdobywał kwalifikacje pedagogiczne w Komisji Kształcenia Nauczycieli. Aby zaspokoić potrzeby kadrowe, kuratorium zaproponowało, ażeby przy liceach ogólnokształcących utworzyć klasy o profilu pedagogicznym. Taka klasa powstała też w Kraśniku. Zapisano się do tej grupy 16 osób z mojego gimnazjum, w tym ja. Byliśmy po prostu umordowani ciągłym dochodzeniem do tej szkoły po kilkanaście kilometrów i mieszkaniem na stacjach w trudnych warunkach. Każdy chciał mieć parę swoich groszy i nie być już na garnuszku rodziców. Ostatecznie klasa pedagogiczna liczyła 36 osób i były to przeważnie dzieci chłopskie. Z szesnastu absolwentów kraśnickiego gimnazjum tylko jeden mieszkał w Kraśniku, ale pochodził z rodziny rzemieślniczej. Później okazało się, że wykształcenie średnie to było za mało. Stworzone zostały studia nauczycielskie – najpierw trzyletnie, potem dwuletnie. Ukończyłem studium nauczycielskie, ale też okazało się, że to nie wystarcza. Na UMCS-ie odbyłem dwustopniowe studia – najpierw uzyskałem wykształcenie wyższe zawodowe, później magisterskie. Ten system był nieprzemyślany, bo ci którzy poszli na studia po szkole średniej, za cztery lata uzyskali tytuł magistra. Z kolei my po studium nauczycielskim musieliśmy się kształcić znacznie dłużej. To były trudne czasy, ale ostatecznie w 1951 roku zostałem nauczycielem.

Data i miejsce nagrania	2016-02-26, Urzędów
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"